

Niedzielski będzie majstrował przy covidzie

20 kwietnia 2023

Choć nawet medialni eksperci wykreowani w trakcie ogłoszonej pandemii koronawirusa mówią, że obecnie bardziej niebezpieczna od covidu jest grypa, to Polska wciąż utrzymuje stan zagrożenia epidemicznego ze względu na covid. Ministrowi zdrowia Adamowi Niedzielskiemu po raz pierwszy przez gardło przeszedł termin, w jakim stan ten może zostać zniesiony. Teatrzyk z maskami ma jednak trwać.

Niedzielski ze względów wizerunkowych wybrał się do Piły, gdzie próbowano pobić rekord Polski w ilości oddanej krwi. Przy okazji pytano go o pana covidu.

„Wczoraj, również na Radzie Ministrów, rozmawialiśmy o zniesieniu stanu zagrożenia epidemicznego. Tutaj taką wstępną, planowaną datą zniesienia tego stanu jest koniec czerwca tego roku, więc pod tym kątem w tej chwili zostaną przygotowane odpowiednie dwa rozporządzenia” – powiedział.

Jak wyjaśnił, jedno z tych rozporządzeń będzie dotyczyło stanu epidemicznego. „I ono właśnie wskaże konkretną datę zniesienia stanu, którą w tej chwili przewidujemy na 30 czerwca. A drugie rozporządzenie, które dotyczy restrykcji w tym czasie, będzie prawdopodobnie oznaczało zniesienie pewnych rygorów, które są w tej chwili” – wskazał polityk.

„Przymierzamy się do tego, żeby znieść obowiązek noszenia maseczek w aptekach, pozostawiając jeszcze (ten obowiązek – red.) w podmiotach innych, leczniczych” – dodał skompromitowany podejmowanymi pandemicznymi decyzjami minister, który chyba naprawdę wierzy, że ludzie jeszcze tymi wytycznymi się jakkolwiek przejmują. Najwyraźniej dawno nie był w żadnej aptece, gdzie nawet gros farmaceutów ma te nakazy i zakazy w głębokim poważaniu, o klientach nie wspominając.

Autorstwo: KM

Źródło: [NCzas.com](https://nczas.com)